

ARTUR BLAIM
ur. 1950; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	„Masz tu przydzieloną sprawę, to rób”
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Blaim Artur (1950-), Hołda Zbigniew (1950-2009), Lublin, Prawo

„Masz tu przydzieloną sprawę, to rób”

Zbyszek nigdy nie miał nastawienia w stosunku do tego co robił, że to jest jakiś sposób na robienie kariery. Prawa człowieka – to jak gdyby nie jest jakaś tam trampolina, „Że ja na prawach człowieka to ja sobie wyskoczę do jakichś tam stanowisk, czy czegoś, czy jakichś synekurek”. Nie, dla niego było istotne to, że on ma tutaj coś do zrobienia i to go interesowało, to go pochłaniało, a to czy przez to on gdzieś tam będzie mianowany czy nie, to było zupełnie jak gdyby nieistotne. Natomiast on nigdy jak gdyby nie zabiegał o absolutnie żadne funkcje dla samych funkcji. On też nie był szczególnie nawet zainteresowany, tym że ten tytuł profesorski, który mu się już od wielu, wielu lat należał, żeby w ogóle zainicjować jakąkolwiek procedurę – mówi: „A, no to tam kiedyś się zrobi”. Jak gdyby miał dużo pilniejsze rzeczy, a tu chodziło wyłącznie, o to żeby pozbierać jakieś papiery i gdzieś je wysłać. Na to nie miał czasu, wołał z ludźmi porozmawiać czy porozmawiać z więźniami, odwiedzić więźniów, czy funkcjonować jako ten obrońca z urzędu, co pochłaniało w jakimś momencie strasznie dużo czasu. No ale, on uważał, że jak gdyby powinien to robić, zupełnie inny stosunek niektórzy w tej profesji mieli. Niewiele osób się decydowało z jego umiejętnościami i z jego wiedzą, żeby być obrońcą z urzędu, bo to jakby była droga do tego, żeby założyć sobie własną dużą kancelarię prawniczą i robić pieniądze. Zbyszek jakby zupełnie co innego robił. On poświęcał masę swojego czasu na to żeby być obrońcą z urzędu, co jest i niewdzięczne, i niepopularne. No ale uważał, że to ktoś powinien robić, i że nie powinno być to zostawione tylko takim osobom, które są zmuszane przez radę adwokacką, że „Masz tu przydzieloną sprawę, to rób”. Zbyszek robił, bo chciał. On uważał, że powinien wejść w te wszystkie miejsca, gdzie są te osoby, które są pozbawione porządnej opieki prawnej, są zmarginalizowane przez to, powinien się w to włączyć.

Data i miejsce nagrania	2010-02-22, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Łukasz Chlibiuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"